

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 30 Czerwca v. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 29 godz. 5 z połn.	27 cal. 8, 8 lin.	+ 18, stopn.	Zachodni	Pochmur
	— 29 godz. 10 wiecz.	27 — 8, 8 —	+ 13, —	Zachodni	Pogoda
	— 30 godz. 5 z rana	27 — 8, 2	+ 13, —	Zachodni	Pochmur.

KRÓLESTWO POLSKIE.

z Warszawy dnia 3 lipca.

W imieniu Najjaśniejszego ALEXANDRA I. Cesarza wszech Rosyi, Króla Polskiego, etc. etc. etc.

Xiążę Namiestnik Królewski w radzie stanu.

Cheąc zaprowadzić narzędzia, do gaszenia pożaru po miastach, na przełożenie kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i policyi, i po wysłuchaniu ogólnego zgromadzenia rady stanu, stanowimy:

Artykuł 1. Każde miasto mieć powinno ugodzonego kominiarza, który będzie zobowiązany w miastach większych i handlowych co miesiąc, a w miasteczkach rolniczych przynajmniej co kwartał wycierać i dokładnie rewidować kominny.

Artykuł 2. Kominarz, będąc odpowiedzialny za wyniki z jego niedbalstwa nieszczęścia, po każdym wyczyszczeniu kominów i ich rewizyi, winien burmistrzowi miasta dać ustny rapport o dopełnieniu swego obowiązku, i donieść czyli i jakie kominny potrzebują reparaacyi, albo czy wszystkie są w dobrym stanie. Rapport ten jego ustny powinien burmistrz zapisać w protokóle i co wypadnie uskutecznić, a dozorca miast przy rewizyi określony dopełnienia tego dopilnuje.

Artykuł 3. Wszystkie miasta powinny być zaopatrzone w następujące porządki ogniowe:

a. Każdy dom powinien mieć drabinę na dachu, domy dachówką kryte powinny mieć inną ułatwioną komunikacją dostanie się do wierzchu kominna— b. Każdy dom powinien mieć węborek drewniany do noszenia wody kosztem possesora domu sprawiony i utrzymywany.— c. Każde 10 domów mieć mają sprawione kosztem ich właścicieli 2 bosaki, 1 kubel skurzany lub słomiany lakiero wany, 4 sikawki ręczne, 1 beczkę sposobną do rozwożenia wody, 1 drabinę do przenoszenia zdolną.— d. Każde miasto mające domów mieszkalnych sto aż do stopięćdziesiąt, mieć powinno jedną sikawkę bądź węzową, bądź węborkową podług uznania kommissyi wojewódzkiej, zastosowaną do wysokości największych w mieście domów, i cztery stągwie, do wody; większe miasta mające domów więcej nad sto pięćdziesiąt aż do trzechset, mieć powinny dwie sikawki węzowe lub węborkowe, i ośm stągwi; dalej zaś postępując na każde 200 domów jedną sikawkę i cztery stągwie rachować się i sprawione być powinny.

Artykuł 4. Sikawki i stągwie w miastach,

które mają dostarczające kassy mieyskiej fundusze, sprawione będą z teyże kassy, w miastach zaś tak narodowych instytutowych jako i prywatnych, dostatecznych funduszów ogólnych nie mających, sprawione być mają w połowie kosztem właścicieli domów ogniska mających, a w drugiej połowie przez mających prawo propinacyi.

Artykuł 5. Kommissya rządowa spraw wewnętrznych i policyi porozumiawszy się z kommissyami wojewódzkimi względem stopniowego zaprowadzenia narzędzi ogniowych po miastach, zaczynając od ludniejszych, dopilnuje, aby wszystkie miasta w sikawki artykułem 3 postanowienia niniejszego przepisane, naydalej w przeciągu lat trzech były zaopatrzone.

Artykuł 6. Wykopywanie i utrzymywanie studeń, których liczbę stosownie do domów mieszkalnych kommissarz obwodowy oznaczy, kosztem właścicieli domów uskuteczniane być powinny, oprócz studeń publicznych, gdzieby te kosztem kass mieyskich dotąd były utrzymywane; przygotowanie zaś składu na sikawki i tych reparaacya z funduszów art. 4 wskazanych ma być uskutecznioną.

Artykuł 7. Dla utrzymania sikawek w stanie używalności i zabezpieczenia ich od zepsucia, kominarze mają być przy ugodzie zobowiązani, aby za każdą rewizyą kominów doświadczeni sikawek, biorąc do pomocy kilku zręcznych ludzi, których burmistrz wyznaczy, aby na przypadek użycia sikawek nabrali potrzebney zdatności. Burmistrze odpowiedzialni będą za dobre utrzymywanie sikawek.

Artykuł 8. Uskutecznienie niniejszego postanowienia, które w dzienniku praw ma być umieszczone, kommissyi rządowej spraw wewnętrznych i policyi polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyney d. 15 czerwca 1819 r.

(Następują podpisy)

A U S T R Y A.

(z gaz. Zusch.) Wiedeń, dnia 12 czerwca. N. Cesarz Imię spodziewany tu jest, na powrót ze Włoch, około 29 sierpnia. Xiążę Antoni Saski z małżonką swoją i z siostrzenicą przybędą tu prędzej, i zabawią aż do zaślubin Arcy-xiążniczki Karoliny z Xiążęciem Fryderykiem saskim, które nastąpić mają d. 9 września. Jedna z gazet tutejszych wyraża: Jeszcze w roku 1809 wyrokiem Ce ar-

skim nadaną została *Andrzejowi Hofer* godność szlachecka. Ale nie prędkiej jak w roku 1818 d. 26 stycznia sporządzony został w *Wiedniu* dyplomata, a herb jego jest następujący: Nad otwartym szyszakiem unosi się podwójny orzeł. Tarcza jest koloru złotego z czerwonym, na pierwszym polu ukazuje się czerwony orzeł tyrolski, na drugim krwawo zasłużony warzyn; na trzecim strzelec tyrolski pod nasrzoną skałą, oparty na swoim sztuciu, i wskazujący prawą ręką na przód; na czwartym więzienie, oznaczająca smutny koniec *Hofera*.

Słychać, iż Cesarzewicz następca tronu wyjedzie na spotkanie N. Ojca swego do *Parmy*.

Dawno już panowała taka cichość w tutejszej stolicy, jak teraz. Panowie po większej części wyjechali do dóbr swoich. Długa nieobecność dworu powiększa tę cichość. Wszakże powróciwszy tu N. Cesarz niedługo zabawi, i w wrześniu wyjedzie na kilka miesięcy do *Pragi* w Czechach. Nie masz jeszcze pewności, czyli na przyszłą wiosnę przedsięwzięcie podróży do *Petersburga*, dla odwiedzenia N. Cesarza Rosyjskiego, sprzymierzeńca swego.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella dnia 19 czerwca. Zakładają w kraju naszym wiele nowych twierdz, lub dawne rozszerzają, które się jednak po większej części zawalają. Takiego losu doznała warownia *St. Pierre* niedaleko *Charleroy*, wyróciły się dwie baszty w *Mons*, po nachyleniu się palów, na których się opierały. Baszty Nr 10 i 11 w *Menin* trzeba nanowem zrobić.

A M E R Y K A P O Ł U D N I O W A.

Listy z *St. Jago* donoszą, iż handel w *Chili* bardzo dobrze idzie, i że przed trzema laty odkryto w prowincyi *Guasco* nową kopalnię srebra, daleko obfitszą od innych.

Wypis listu z *Buenos-Ayres* pod d. 7 marca: — „Jenerał republikański *Baleard* zakończył wojnę w *Chili*, odniosłszy walne zwycięstwo nad wojskiem hiszpańskim w prowincyi *de la Concepcion*. Jenerał *St. Martin* zaciąga wojsko w *Chili*, i wkrótce ma wejść do *Lima*. Admirał *Cochrane* trzyma w zamknięciu dwie lub trzy fregaty hiszpańskie i inne lekkie statki. Eskadra jego jest dosyć mocną, i całą flotę hiszpańską, która się na morzach naszych znajduje, zabrać potrafi. Odkryto spisek w *San-Luis*, dokąd posłano jeńców hiszpańskich z *Chili*, *Peru* i t. d. 7 z nich, mając na czele jenerała, napastowało gubernatora miasta, który się z nimi, jako z braćmi obchodził. Nieustraszony gubernator przymusił ich sam jeden do ucieczki. Skazano potem 27 spiskowych na rozstrzelanie, i wyrok ten do skutku przywiedziono.”

Listy z *Lima* donoszą, iż tameczny Vice-Król Hiszpański wysłał już do Europy żonę swoją, dzieci i skarby.

Wszystkie klasy mieszkańców połączyły się (jak wiadomo) w Ameryce południowej na obronę wolności i oyczyzny. Duchowieństwo, które w Hiszpanii jest najmocniejszą podporą despotyzmu; popiera z zapalem i

wspaniałą bezinteresownością sprawę oswobodzenia Ameryki. Przekonywa o tem następujący list, pisany przez urzędników w *St. Jago*, stolicy *Chili*, do jenerała *San-Martin*, na kilka dni przed zwycięstwem pod *Maipo*.

W *St. Jago* 2 marca 1818. „Donosisz nam Jenerale, iż żołnierze twoi nie mają żywności na utrzymanie sił, które obronie naszej poświęcili, i że szpitalom, w których się chlubne ich rany, za oyczyzną poniesione, opatrują, zbywa na wszystkim, z powodu braku pieniędzy w skarbie. Przewidzisz zapewne Jenerale odpowiedź naszą, która jest taka, iż cały nasz majątek pod twoje rozporządzenie oddajemy. Prosimy cię oraz, abyś przyjął dziś wszystkie kosztowne kruszce, które posiadamy; przyrzekamy uroczyście nie używać żadnego sprzętu złotego lub srebrnego, aż do zupełnego ukończenia wojny i oswobodzenia Ameryki. Kiedy zaś wszystkie nasze źródła zostaną do ostatniego wyczerpane, natenczas, ogołoceni ze wszystkiego, a dobrym ożywieniem duchem, staniemy w świątyniach Pańskich i zawołamy do Wszechmocnej Istoty: *Panie, dla zachowania nadanej nam przez ciebie wolności, poświęciliśmy wszystko, cośmy posiadali. Teraz przychodzimy ogołocić twoje ottarze ze wszystkich bogactw, któremi je ozdobiliśmy, w przekonaniu, iż cześć, jaką ci odtąd oddawać będziemy, przez prostotę swoją, stanie ci się przyjemniejszą i godniejszą siebie. Jakieży nagrody żądają Chyliczykowie za takie ofiary? Oto, ażeby postanowienie ich, o którym polecono nam donieść Jenerale, było napisane na bramie w *St. Jago* od strony morza, i aby u spodu umieszczono te słowa: *Ludy Europejskie, powiedźcie, czy jesteście godni używać wolności?*”*

P R U S Y.

Berlin, dnia 26 czerwca. Dnia 11 b. m. przybył Królewic następca tronu do *Głogowy*, gdzie odprawił popis osady i sztańce obejrzał. A wyjechawszy z tamtąd d. 13 b. m. stanął d. 16 w *Opolu*, w towarzystwie pólkownika *Schack*, bo reszta orszaku jego wcześnię przybyła. Na pożegnaniu zalecił burmistrzowi *Augustini*, aby wszystkim mieszkańcom *Opola*, oświadczył czule jego podziękowanie za okazaną przychylność. Dnia 17 b. m. udał się w dalszą drogę do *Cosel*.

Wychodzące w Hrabstwie *Marchii* pismo peryodyczne pod cenzurą pruską, umieściło co następuje: — „W którą tylko udamy się stronę, wszędzie mówią o nowym podatku; powszechna ztąd panuje niechęć; wszyscy fabrykanci wódek chcą zarzucić swoje gorzelnie; bo i na cóżby się im zdało daley je utrzymywać, kiedy wódka holenderska mniej kosztuje, niżeli krajowa? Trzeba to dobrze wziąć na uwagę: wódka holenderska może być taniej dostarczaną na miejsce, aniżeli przy nowych podatkach, możnaby przedawać krajową, wypalaną w gorzelniach. Gdyby skutkiem tego podatku było używanie piwa zamiast wódki, należałoby go chwalić jako dobroczynny; lecz płonną jest ta nadzieja; cudziemy ułatwić będą używanie wódki, a

kray na tém cierpieć będzie. Moznaby tu uczynić zapytania: jeśli kray potrzebuje zasilków pieniężnych, nie mógłby łatwiejszym sposobem zebrać tego, czego się przez nowy podatek spodziewa? Przypuśćmy naprzykład, iż ten podatek z Arensburgskiego obwodu rejencyj wyniesie 90,000 talarów. Lecz do pobierania jego potrzeba będzie licznych oficyalistów, których pensye tu miernie rachując, kosztować będą 30 do 35,000 talarów; zmniejszy się więc owa spodziewana summa, a przytem mieszkańcy wielkiego doznają ucisku.”

MIASTO WOLNE KRAKOW.

Senat Rządzący wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Postrzeżono w bieżącym roku, iż we wsi narodowej Jaworznie, w okręgu Wolnego miasta Krakowa, o mil siedm od tegoż miasta, a o milę od granicy szląska-pruskiego odległej, znajduje się o sześćdziesiąt pięć sążni wiedeńskich niżej bramy murowanej, do głównego podkopu tamtejszey kopalni węgla prowadzący, wytryskujące źródło wody ciepłej. Zesłana w celu rozpoznania na miejscu własności tej wody, stopnia ciepła i przyczyny onego, kommissya, złożona z jednego członka senatu, z protomedyka Wolnego miasta Krakowa, tudzież profesorów chemii, fizyki, i farmacyi w uniwersytecie jagiellońskim, przekonała się; iż źródło wyżej namienione pod Niebem będące, wydaje wodę mineralną znacznego stopnia ciepła dochodzącą, bo w kotlinie jego znalazła kommissya ciepło 32ch stopni, na termometrze P. de Reaumure, w samym zaś wytrysku pokazało się ciepła 35 stopni, i też samę temperaturę miały inne źródła w bliskości odkopane. Że jednak źródło to przed rokiem (podług poczynionych w tej mierze wywodów słownych) było zupełnie zimnym, a przyczyna prawdziwa zagrzewania się tego, nie mogła być przez kommissyą z pewnością naznaczona, i późniejszym badaniom docieczenie jej zostawionem być musiało: przeto o trwałości w tym stopniu naturalnego ciepła zapewnić nie można, inne atoli własności namienioney wody zasługują, ażeby na nie uwaga znawców zwróconą została.—Poczynione przez wyżej wspomnianą kommissyą doświadczenia, wykazały najprzód: iż woda ta w źródle podziemnym, oprócz namienioney temperatury 32 do 35 stopni ciepła dochodzący, ma kolor zupełnie biały, doskonale przezroczysty, smak cierpki, jednakże znośny, woni żadney, i tej jest obfitości, iż w dwóch godzinach napelnia miejsce 98 stop sześciennych obejmujące. Dalsze doświadczenia odkryły następujące własności chemiczne, iż:

1. Z tynkturą słonecznika czerwienieje.
2. Rozgrzana, daje gaz, który precypituje wodę wapienną.
3. Ammonia i woda wapienna, czyni osad żółty.
4. Galasowy kwas daje osad fioletowo-czarny.
5. Prussian potażu robi osad błękitny.
6. Z solanem wapna pozostaje osad biały, który się nie rozwarza w kwasie osobnym.
7. Z saletranem srebra łączy się.
8. Z szczawianem ammonii robi osad biały, który się w wodzie nierozwarza, co dowodzi,

że się w niej znajduje wapno. Rozbior zaś okazał, iż w kwarcie jedney paryzkiej z czterdziestu siedmiu caliów sześciennych, znajduje się.

Siarczanu żelaza	—	—	4,357 gran.
Solanu wapna	—	—	0,038 —
Siarczanu wapna	—	—	0,345 —
Węgla żelaza	—	—	0,384 —
Materyi palney	—	—	0,268 —

Powtórzone doświadczenie z podobną wodą zimną z kanału podkopowego wziętą, i do Krakowa przywiezioną, okazało: iż z 138 caliów sześciennych otrzymano:

1. Gazu kwasu węglkowego nad merkuryuszem caliów 5.
2. Reszta ważyła 81 gran.

Ta zaś reszta wydała. Co wynosi na kwar. paryz. a na funt jeden.

Gazu węglkowego 3 cale.

Siarczanu żelaza 75 gran	—	25,540	gra. 15 gr.
Siarczanu wapna 1	—	0,340	— 0,2
Solanu wapna $\frac{1}{2}$	—	0,170	— 0,1
Węgla żelaza $2\frac{1}{2}$	—	0,851	— 0,5
Materyi palney $2\frac{1}{2}$	—	0,851	— 0,5

Wypadki tych doświadczeń, udzielonemi zostały wydziałowi lekarskiemu, w uniwersytecie Krakowskim, który dał swoje zdanie, iż wody mineralne jaworznickie, zawierając w sobie znakomitą ilość węgla, siarczanu, żelaza, nadto gazu węglkowego wolnego, a przeciwnie w bardzo małej i nieznaczącej ilości selenitu czyli gipsu, bo tylko 0,2 grana na funcie, któryby ich podeyrzanemi czynił; a nawet znane w tym względzie jako żelazne wody pirmontskie, francuzkie w Mont d'Or, i włoskie w Pisciarelli ilością żelaza przenosząc, mogą być użytecznemi we względzie lekarskim, chorym wolnym od suchot, niemającym skłonności do zapalnych chorób żołączy, lub uległym zatłkaniom trzewow, tak zewnątrznie, jak wewnątrznie w następujących chorobach:

1. Przeciwno robakom gdy się w porannych godzinach naczczo pić daje.
2. W krwotokach gdy stosownie do stopnia słabości, mniej lub więcej wodą słodką rozcienczona chorym do picia, i kąpania zaleci.
3. W upławach białych płci żeńskiej, in chlorosi, w słabościach po ciężkich chorobach in diabete, pollutionibus, i w reumatyzmach długo ciągłych; w chorobach zaś z osłabienia właściwego pochodzących, mogą być użytecznemi, gdy stopień wzmacniającego działacza, z pomocą słodkiej wody stopniowi słabości przez tam znajdujący się lekarza, tak do zewnątrznego jak wewnątrznego użytku zastosowanym będzie.

4. Nakoniec in Gonorrhoea Venerea, może być równie ta woda po uleczeniu pryncypalney choroby środkami należytemi, w pozostałym jeszcze osłabieniu środkiem wzmacniającym.

Nie wątpi Senat, iż uczone te badania osób gruntowną znajomość rzeczy posiadających, dostatecznemi będą do zachęcenia lekarzy tak tutejszo-krajowych, jak ościennych, ażeby starali się korzystać z tego dobrodziejstwa natury, które ku uldze cierpieniom ludzkim wskazuje.

w Krakowie dnia 22 grudnia 1818.

Wodzicki

Mieroszewski Sekr. Jen. Senatu.

O g ł o s z e n i a.

1. Od Rządu gubernialnego wileńskiego ogłasza się: iż z powodu niejawienia się na dawniej naznaczone terminy, do tego gubernialnego Rządu, życzących dla nabycia murowanych domów, byłych administratorów wileńskiej akcyzy, na zaspokojenie niewniesionej, przez wileńskie mieskie zgromadzenie, do 1go styczniowi teraźniejszego roku, akcyznej trunkowej summy, której liczy się aż dotąd w zaległości, prócz pół procentow 98,000 rubli assyg.; pomieniony Rząd dla nabycia tych domów ocenionych, a mianowicie: Macieja Maxa rub. 24,202 kop. 80, Antoniego Hutowskiego rub. 3,920 kop. 37, Dominika Zaykowskiego trzy domy: pierwszy rub. 49,924, drugi rub. 20,774, a trzeci rub. 30,352 kop. 87, Franciszka Świeckiego rub. 35,602, Kazimierza Branta rub. 10,773 kop. 60, Nikodema Maciejewskiego rub. 5,393 kop. 30, Macieja Pawłowskiego rub. 43,648, Adama Eysmonta rub. 3,967 kop. 50, Samuela Weinera rub. 18,162 kop. 10, Michela Faywiszowicza Zetela rub. 62,440, Szlomy Mejerowicza Rafała rub. 16,640 kop. 50, Beniamina Luria rub. 11,943, Karpela Szlomowicza rub. 9,033, Arona Heceliowicza Trockiego rub. 4,145, Josiela Morduchowicza rub. 1,352, Chany Szlomowicza rub. 710, Jankiela Leybowicza rub. 5,948, Eliasza Noehowicza rub. 215, Izraela Zawelowicza rub. 1032 assyg., Stanisława Kulikowskiego i Stanisława Jakubowskiego, o których domach, to jest, tych dwóch ostatnich zażądano od mieskiej policji opisania z ocenieniem, naznaczył powtórnie terminy: pierwszy dnia 23, drugi 26, a trzeci 30 miesiąca następującego julii teraźniejszego roku; a zatem życzący być uczestnikiem licytacji w nabyciu tych domów, zechcą przybyć do tegoż Rządu. Junii 26 dnia 1819 roku.

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Nowicki.

O kąpielach przez nakadzanie.

Już to od roku z górą jak napętnione zostały pisma peryodyczne i gazety zagraniczne doniesieniami o wielkich skutkach wani, wywołanych przez Doktora Galés, tak zwanych wani fumigacyjnych siarczanych. Bole reumatyzmu i artrytyczne zastarzałe, z niemocą władania, jako też wszelkiego rodzaju liszaje i wyrzuty po ciele, wszelkim innym lekarstwom, ba nawet i wodom mineralnym zagranicznym opierające się, temi kąpielami najszybciej zostały uleczone. Zaprowadzenie podobnych aparatów w Warszawie za przywilejem Królewskim przez JP. Prechamps, uwolniło wielu od cierpień zadawnionych, od których wprzódy, wszelkie wody zagraniczne wielkie koszta ciągnące, nieuleczyły: dało to powod wielu osobom uleczonym temi kąpielami, iż przez tameczne gazety wdzięczność swoją założycielowi tych wani oświadczały.

Towarzystwo Dobroczynności Wileńskiej, mające na celu przyniesienie ulgi cierpiącej ludzkości, przedsięwzięło wystawienie podobnego aparatu, i wtem celu sprowadzono model,

alicy szczęśliwie znalazło i fundatorkę JW. Wojską Gorecką, która koszt na wystawienie tej maszyny na siebie przyjęła. Od trzech miesięcy jak ta maszyna ukończona, jest w ciągłym użyciu, i wiele, różnego sturu, wieku i płci osób, dzielnie jej doświadczyło pomocy.

Po tak szczęśliwych doświadczeniach, uważając Towarzystwo Dobroczynności, iż jedna takowa maszyna nie wystarcza ku wygodzie Publiczności, postanowiło, kosztem tegoż domu, drugą podobną wystawić, która już jest ukończona; a tak osoby różnej płci bez przeszkody jedna drugiej, będą mogły takowych wani używać z pomocą każdej płci właściwą. Są nadto dwa oddzielne gabinety z łóżkami, służące do wypocznienia po kąpielu.

Ze zaś mogą się zdarzyć osoby, którymby takowa kąpiel mogła być szkodliwą, z tego względu życzący sobie używać onych, ma się wprzód o tem zaradzić, i przynieść od Doktora świadectwo, bez którego, nikomu tych kąpielu doświadczać nie będzie wolno.

Zapobiegając wszelkim nadużyciom lub uchybieniem przez przygotowujących te wanny, zdarzyć się mogący: Towarzystwo Dobroczynności polegając na gorliwości członka swego P. Doktora Barankiewicza, jako już z temże oswojonego, jemu nadzor i dyrekcję nad temże poruczyło.

Cena od jednej kąpielu w Wiedniu i Warszawie, jak druki tychże poświadczają, - jest po czer. zł. jednym, abonującym tylko wani kilnaście, nieco taniej. Tow. Dobr. mogłoby słusznie trzymać się teyże ceny, ile że to jest przychodem dla ubogich w témże domu mieszkających: jednakże czyniąc przysługę tej publiczności, która tyle jest wspaniałą dla tego domu, zniżyło cenę do połowy, to jest: biorący kilka kąpielu, za każdy raz po półtora rubla srebrem zapłacą. Ktoby zaś ich trzydzieście abonował, zapłaci z góry po rublu jednym; a ktoby piętnaście wani potrzebował, po rublu i kopiejek 20 także z góry zapłaci. Ubogim zaś, niemającym sposobności opłacenia, w godzinach, w którychby aparat nie był zajęty, jak dotąd tak i nadal bezpłatnie kąpiel dawaną będzie.

W Xiegarni XX. Pijarów u Alexandra Żółkowskiego, są następujące dzieła do przedania:

1 Prawo cywilne prywatne Państwa Rosyjskiego, przez B. Kukulnika napisane, a przez St. Budnego z Rosyjskiego przełożone, 8vo 2 tomy w Wilnie 1819 — Rub. 1 kop. 50. Część 2ga osobno kop. 75.

PP. Prenumeratorowie, zechcą zgłosić się do wyż pomienionej Xiegarni dla odebrania części 2giej, lub kto pierwszej nieodebrał, obudwóch razem, za złożeniem biletu.

Kodex Szubrawski z rycinami kop. 30.

Kazania Niedzielne X. Godlewskiego część 3cia kop. 50.

1 Uwiadomiam się że W. Sulistrowski Sędzia powiatu Dryzieńskiego Gubernii Witebskiej wyjeżdża do Królestwa Polskiego.